

Jan Turek, Monika Turek

Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 22 października 2004 r., I Acz 681

Palestra 50/9-10(573-574), 253-262

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 22 października 2004 r.

I ACz 681/04*

Teza głosowanego orzeczenia:

Brak wskazania w ogóle dowodów na poparcie przytoczonych w pozwie okoliczności (art. 187 § 1 *in principio* k.p.c. w zw. z art. 126 § 1 pkt 3 k.p.c.) obliguje przewodniczącego, także w postępowaniu odrębnym w sprawach małżeńskich (art. 425 i n. k.p.c.), do wezwania powoda do uzupełnienia tegoż braku w terminie tygodniowym (art. 130 § 1 k.p.c.) oraz do zwrotu pozwu po bezskutecznym upływie terminu (art. 130 § 2 k.p.c.).

Przewodniczący sądu pierwszej instancji zarządził zwrot pozwu o rozwód, ponieważ powódka mimo wezwania w określonym terminie nie wskazała w ogóle dowodów na poparcie okoliczności (przede wszystkim odnośnie do rozkładu małżeństwa oraz winy pozwanego) przytoczonych w pozwie. Jako podstawę prawną zarządzenia wskazano przepis art. 130 § 1 k.p.c. w zw. z art. 126 § 1 pkt 3 k.p.c.

Na skutek zażalenia powódki na to zarządzenie sąd drugiej instancji głosowanym orzeczeniem uchylił to zarządzenie, podkreślając w pierwszej kolejności, że przepis art. 130 k.p.c. reguluje warunki uzupełnienia braków formalnych dotyczących pisma procesowego, które uniemożliwiają nadanie temu pismu prawidłowego biegu, to jest wywołanie przez nie właściwych skutków procesowych zarówno w stosunku do sądu, jak i pozostałych podmiotów uczestniczących w postępowaniu.

Natomiast przepisu tego nie stosuje się do uzupełnienia braków dowodowych (orzeczenie SN z 20 września 1934 r., I C 1219/34, „Wileński Przegląd Prawniczy”

* Orzeczenie niepublikowane.

1935/3/88; orzeczenie SN z 27 stycznia 1936 r., II C 2243/36, PPIA 1937/2/129; postanowienie SN z 16 września 1971 r. II CZ 114/71, OSNC 1972/2/39).

Zdaniem sądu drugiej instancji brak było podstaw do wzywania powódki w trybie art. 130 § 1 k.p.c., do wskazania dowodów na poparcie przytoczonych w pozwie okoliczności, a co za tym idzie zastosowania wobec niej sankcji z art. 130 § 2 k.p.c.

Takie samo stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w kolejnych postanowieniach z 22 października 2004 r. sygn. akt I ACz 683/04 (niepubl.) oraz z 3 grudnia 2004 r. sygn. akt I ACz 773/04 (niepubl.), dlatego celowe jest podjęcie tegoż zagadnienia w niniejszej glosie.

Ogólnym i dominującym celem procesu cywilnego jest poznanie prawdy, co w zdecydowanym stopniu zależne jest od stanowisk i postawy samych stron i innych uczestników konkretnie rozpoznawanej sprawy. Końcowe orzeczenie w sprawie w swym wyniku ma być zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Ustalenia sądu orzekającego o stanie faktycznym i prawnym w sprawie mają być zgodne z rzeczywistym stanem stosunków faktycznych i prawnych istniejących między stronami procesowymi¹.

Obowiązujący Kodeks postępowania cywilnego daje temu wyraz w art. 3, nakładając na strony oraz uczestników postępowania obowiązek składania wyjaśnień co do okoliczności faktycznych sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek, a nadto obowiązek przedstawiania dowodów. Sąd orzekający może natomiast dopuścić (wyjątkowo – uwaga nasza²) dowód niewskazany przez stronę (art. 232 zd. 2 k.p.c.), zaś przewodniczący zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom (art. 224 § 1 k.p.c.; do 4 lutego 2005 r. – gdy sąd ten uznał sprawę za dostatecznie wyjaśnioną).

Wymieniony przepis art. 3 k.p.c. normuje nakaz kompletności wyjaśnień stron i uczestników postępowania oraz zakaz kłamstwa procesowego, które jako obowiązki mają moralny, a zarazem procesowy charakter. W sferze prawa procesowe-

¹ *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. K. Piaseckiego, t. I, Warszawa 1996, s. 65 oraz W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne – zarys wykładu*, Warszawa 1998, s. 54. W piśmiennictwie prawniczym używane są różne określenia prawdy: prawda formalna, prawda materialna, prawda obiektywna – szerzej o tej kwestii zob. H. Dolecki, *Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1998, s. 92 i n. oraz D. Bogucki, *Teoretyczne aspekty zasady prawdy materialnej w nowym modelu postępowania cywilnego*, PiP 2000, nr 1, s. 51. Jednym z najważniejszych zagadnień procesowych w procesie cywilnym jest wykrzycie prawdy przy należytej realizacji gwarancji prewencyjnych i represyjnych (W. Siedlecki, Z. Świeboda, *op. cit.*, s. 54).

² Nawet wąski już zakres inicjatywy dowodowej sądu (np. gdy strony zmierzają do obejścia prawa, w razie rażącej nieporadności strony działającej bez adwokata lub radcy prawnego, lub wówczas gdy zachodzi podejrzenie prowadzenia przez strony fikcyjnego procesu) podawany jest w wątpliwość. O zakresie i sposobie ochrony prawnej w obecnym stanie prawnym nie powinien już decydować sąd orzekający w sprawie (szerzej zob. J. Turek, *Czynności dowodowe sądu w procesie cywilnym*, Kraków 2003, s. 64 i n.).

go jest to przejaw ogólnej reguły *fraus omnia corrumpit*, a także wyraz postulatu lojalności i zakazu nadużywania praw procesowych. Oba te obowiązki (powinność mówienia prawdy oraz kompletność wyjaśnień) odnoszą się do twierdzeń faktycznych, informacji zawartych w pismach procesowych a przytoczonych na uzasadnienie zarzutów procesowych, replik, łącznie z wszelkimi postępowaniami incydentalnymi. Z tym ciężarem przytoczeń (*onus proferendi*) integralnie związany jest ciężar dowodzenia (*onus probandi*) istotnych okoliczności sprawy (art. 126 § 1 pkt 3 k.p.c., art. 127 k.p.c., art. 187 § 1 *in principio* w zw. z art. 126 § 1 pkt 3 k.p.c., art. 210 § 1 zd. 1 k.p.c., art. 217 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 381 k.p.c., art. 398¹³ § 2 k.p.c., art. 468 § 2 pkt 3 k.p.c., art. 479¹² k.p.c., art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., art. 485 k.p.c., art. 493 § 1 k.p.c., art. 503 § 1 *in fine* k.p.c.), przy czym interes w przytoczeniu określonych okoliczności jest jednostronny (każda strona może mieć interes w przytoczeniu tylko tych okoliczności, które uzasadniają jej żądanie), gdy natomiast interes w dowodzeniu pewnej okoliczności jest interesem obustronnym (obie strony są zainteresowane tym, czy okoliczność ta zostanie udowodniona). Dominujące w procesie cywilnym dążenie do poznania prawdy łącone jest z postulatami szybkości postępowania (art. 6 k.p.c.) i tzw. ekonomii procesowej (art. 217–220 i 225 k.p.c.) oraz z zasadą koncentracji materiału procesowego (art. 207, 208, 217 § 2, 219 k.p.c.)³.

Dowody służą ustaleniu okoliczności faktycznych w sprawie, będących podstawą końcowego orzeczenia w sprawie; wywierają więc istotny wpływ na końcowy wynik procesu. Dlatego ustawa nie pozostawia postępowania w tej mierze zupełnej swobodzie stron czy organu procesowego i poddaje regulacji kwestie związane z uzyskaniem dowodów, a także problem rzetelności i skuteczności dowodów. Materiał potrzebny do wydania takiego orzeczenia organ procesowy musi osiągnąć drogą przeprowadzenia dowodów, które muszą być przez ten organ w jakiś sposób uzyskane.

W myśl zasady kontradyktoryjności (sporności) przygotowanie, gromadzenie i dostarczenie materiału procesowego obciąża strony procesowe, a do sądu należy jedynie ocena tego materiału i wydanie na jego podstawie rozstrzygnięcia. Zasada ta wynika z samej istoty procesu cywilnego (*da mihi factum, dabo tibi ius*), polegającej na prowadzeniu przez strony sporu o prawo przed sądem, przy jednoczesnym założeniu istnienia dwóch przeciwstawnych stron procesowych (art. 232 zd. 1 k.p.c.)⁴.

³ Zob. H. Dolecki, *Ciężar dowodu w procesie cywilnym*, Warszawa 1998, s. 119; a także J. Turek, *Uchybienia dowodowe sądu w procesie cywilnym*, s. 485 i n. (w:) *Iustitia Civitatis Fundamentum, Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Wiesława Chrzanowskiego* pod red. H. Ciocha, A. Dębińskiego, J. Chaćńskiego, Lublin 2003.

⁴ J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1996, s. 121; W. Siedlecki, Z. Świeboda, *op. cit.*, s. 56 oraz J. Turek, *Czynności dowodowe sądu w procesie cywilnym*, Kraków 2003, s. 62.

Przygotowanie, gromadzenie i dostarczenie materiału procesowego oraz wstępne (choć jednostronne) określenie przedmiotu sporu następuje już w pozwie. Pozew bowiem powinien czynić zadość warunkom pisma procesowego, a więc między innymi wskazywać dowody na poparcie przytoczonych okoliczności (art. 187 § 1 *in principio* k.p.c. w zw. z art. 126 § 1 pkt 3 k.p.c.). Wprawdzie w kodeksie nie ma wyraźnego przepisu, że powód ma obowiązek już w pozwie, w „zwykłym” trybie procesu przytoczyć wszystkie znane mu środki dowodowe dla wykazania swego żądania, jednak już chociażby z przepisu o pismach przygotowawczych (art. 127 k.p.c.) wynika, że dowody powinny być przedstawione już w pozwie (inaczej np. w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, w których w pozwie oraz w obligatoryjnej odpowiedzi na pozew należy między innymi podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa ich powoływania w toku postępowania – art. 479¹² i 479¹⁴ k.p.c.), skoro w piśmie przygotowawczym należy wypowiedzieć się co do dowodów przeciwnika, jak również wskazać własne dowody. Tym bardziej więc powód wnosząc pozew powinien wskazać własne dowody na poparcie przytoczonych okoliczności, skoro należy to uczynić w każdym piśmie procesowym (art. 126 § 1 pkt 3 k.p.c.)⁵.

Kodeks postępowania cywilnego wyróżnia dwie grupy składników pozwu: a) obligatoryjne (art. 187 § 1 k.p.c.), b) fakultatywne (art. 187 § 2 k.p.c.). Do obligatoryjnych należą takie, które są przewidziane dla wszystkich pism procesowych (zd. pierwsze art. 187 § 1 oraz art. 126–128 k.p.c.), oraz właściwe tylko dla pozwu: żądanie i okoliczności faktyczne (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Natomiast fakultatywne składniki wymienia przykładowo art. 187 § 2 k.p.c., a na podstawie szczególnych przepisów można do nich zaliczyć jeszcze np. wnioski: o zwolnienie od kosztów sądowych (art. 113 k.p.c.), o ustanowienie kuratora procesowego (art. 69 i 143 k.p.c.), o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego (art. 117 k.p.c.), itp. Zbyteczne natomiast jest zgłaszanie wniosków dotyczących czynności, które sąd ma obowiązek podjąć z urzędu (np. wniosku o wydanie wyroku zaocznego – art. 339 § 1 k.p.c.).

W art. 126 § 1 k.p.c. wyliczone zostały ogólne warunki, jakim powinno odpowiadać „każde pismo procesowe” (podkr. nasze), a także niektóre wymagania szczegółowe, uzależnione już od ich specyfiki (okresu składania, celu pisma itp.). Wymagania te (choć często określane są jako formalne – por. także art. 130 § 1 zd. pierwsze k.p.c.) podzielić można na dotyczące zewnętrznej formy samego pisma oraz merytorycznej treści, a także niezbędnych załączników. Nie są to wymagania wskazane wyczerpująco, skoro nie zawierają one pewnych wskazań oczywistych w jakiegokolwiek korespondencji, a w formułowaniu pism „urzędowych” w szczególności. Do takich uniwersalnych i dość oczywistych wskazań należy zaliczyć konieczność opatrywania pisma procesowego datą jego sporządze-

⁵ W. Siedlecki, Z. Świeboda, *op. cit.*, s. 180.

nia, czy też wymóg wskazywania pocztowych kodów adresowych przy podawaniu adresów stron⁶.

W świetle powyższego nie może budzić wątpliwości, że wskazanie w pozwie w ogóle jakichkolwiek dowodów (dowodu)⁷ na potwierdzenie przytoczonych w nim okoliczności stanowi obligatoryjny warunek formalny niezbędny do nadania sprawie dalszego prawidłowego biegu.

Przez warunki formalne, których brak ma być usunięty w trybie przewidzianym w art. 130 k.p.c., należy bowiem rozumieć ogólne warunki pism procesowych z art. 126 k.p.c., jak i warunki szczególne ustanowione przez poszczególne przepisy k.p.c. dla poszczególnych rodzajów pism, np. dla pozwu (art. 187 k.p.c.), dla pism przygotowawczych (art. 127 k.p.c.), sprzeciwów (art. 344 § 2, art. 503 k.p.c.), zarzutów (art. 493 § 1 i 2 k.p.c.)⁸, a braki w tym zakresie (również niewskazanie w ogóle dowodów) podlegają usunięciu (poprawieniu lub uzupełnieniu) poprzez wezwanie przewodniczącego stosownie do art. 130 § 1 k.p.c. z konsekwencją zwrotu pozwu po bezskutecznym upływie tygodniowego terminu określonego do poprawienia lub do uzupełnienia (wskazania dowodów) pozwu⁹.

Natomiast przesłanką dalszego działania przewodniczącego na podstawiewołanego przepisu jest ustalenie, że złożony pozew nie może otrzymać prawidłowego biegu. Oznacza to stwierdzenie, że nie jest możliwe wszczęcie i przeprowa-

⁶ Zob. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* pod red. K. Piaseckiego, t. I, Warszawa 1996, s. 443 i 622.

⁷ Merytoryczna ich ocena następuje w ramach swobodnej oceny dowodów (por. J. Turek, *op. cit.*, s. 178 i n.).

⁸ Postanowienie SN z 5 listopada 1970 r., II CZ 136/70, Lex nr 6816.

⁹ Brak dowodów może być uzupełniony w trybie art. 130 k.p.c., z tym jednak że przewodniczący wezwie do wskazania dowodów, gdy stwierdzi zupełny ich brak w pozwie (por. J. Turek, *op. cit.*, s. 150 oraz B. Bryl, A. Gola, T. Żywnowski, *Wzory pism procesowych w sprawach cywilnych, gospodarczych i rejestrowych*, Warszawa 1996, s. 29 i 30). Odstępstwem od tego jest liberalizm ustawodawcy w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, w których wstępne badanie sprawy przez przewodniczącego oraz czynności wyjaśniające sądu (art. 467 i n. k.p.c.) służą także ustaleniu, czy i jakie dowody należy przeprowadzić dla rozstrzygnięcia sprawy, a co wyłącza możliwość zastosowania art. 130 § 2 k.p.c. (por. postanowienie SN z 6 lutego 1974 r., II PZ 3/74, Lex nr 14244 oraz wyrok SN z 4 lutego 1972 r., I PR 408/71, Lex nr 14159) bądź rygoryzm w sprawach wynikających z wniesienia protestu wyborczego, gdzie ustawodawca w sposób jednoznaczny określił zarówno to czego protest może dotyczyć, na jakich może opierać się zarzutach i jakie są wymogi formalne protestu wyborczego oraz to, kto ten protest może wnieść (art. 58 ust. 1–4, art. 59 ustawy z 16 lipca 1998 r. – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich, Dz.U. Nr 95, poz. 602 ze zm.). Wnoszący protest obowiązany więc jest (bez wzywania ze strony sądu o uzupełnienie braków formalnych protestu) nie tylko sformułować w nim zarzuty, ale również przedstawić dowody, gdy takowe posiada, lub wskazać je, gdy nie pozostają w jego dyspozycji. Rozpoznawanie protestów przez sąd okręgowy, jako szczególne działanie prawne, przewiduje stosowanie przepisów k.p.c. jedynie odpowiednio, stąd regulacja z art. 59 Ordynacji wyklucza możliwość odpowiedniego stosowania art. 130 k.p.c. dotyczącego uzupełnienia braków formalnych pozwu (por. postanowienie SA w Katowicach z 30 stycznia 2003 r., I ACz 130/03, OSA 2003, nr 11, poz. 52).

dzenie procesu w danej sprawie cywilnej zgodnie z „normalnymi” regułami (ogólnymi i szczegółowymi – właściwymi dla danego rodzaju sprawy cywilnej) prawa postępowania cywilnego oraz zgodnie z aktualnie obowiązującymi standardami i tendencjami zmian¹⁰, gdyż przepis art. 130 k.p.c. należy stosować w kontekście całokształtu obowiązujących przepisów prawa¹¹, przy uwzględnieniu nowego modelu postępowania cywilnego. Poprzednia wykładania tego przepisu, dokonywana zarówno w doktrynie jak też w orzecznictwie Sądu Najwyższego, uzasadniana była potrzebą odformalizowania postępowania, właściwego „prawa socjalistycznemu” i po zmianach systemowych usprawiedliwienie takie utraciło rację bytu¹². Od 1 lipca 1996 r. wskutek zmiany treści art. 232 k.p.c. (poprzez skreślenie końcowej jego części: „może także dla ustalenia koniecznych dowodów zarządzić odpowiednie dochodzenie”) oraz skreślenia § 2 w art. 3 k.p.c., nastąpiło zniesienie odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego, którego rola nie może już polegać na wykonywaniu obowiązków procesowych ciążących na stronach i nawet możliwość dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu niewskazanego przez strony (np. art. 299, 432 k.p.c.) nie może oznaczać, iż sąd orzekający powinien własnym działaniem zastąpić ich bezczynność¹³. Dominująca zasada kontrydiktoryjności stron w procesie (wynikająca z założenia, że znają one lepiej niż sąd stan faktyczny sprawy i niezbędne dowody na jego potwierdzenie) wymusza konieczną ich aktywność procesową już na etapie przygotowywania, gromadzenia i wskazywania środków dowodowych. Istotna w tym rola przewodniczącego sprawia, że już na etapie wniesienia pozwu winien on wykorzystać środki prawne w tym przedmiocie, a więc normę art. 130 § 2 k.p.c. w przypadku bezskutecznego upływu terminu zakreślonego przez niego do uzupełnienia pozwu przez wskazanie dowodów na poparcie przytoczonych w nim okoliczności. Odmienne i błędne stanowisko (pochodzące z poprzedniego okresu) wynika z wadliwego przeświadczenia, że uch-

¹⁰ Prawidłowo oznacza „zgodnie z obowiązującymi przepisami, z przepisami, z normą; normalnie” (*Słownik poprawnej polszczyzny* pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1982, s. 566).

¹¹ Ustawodawca, określając w art. 130 § 2 k.p.c. skutki procesowe uchybień formalnych pism procesowych, wyraźnie odniósł je tylko i wyłącznie do wymagań, które wyraźnie stawiają im przepisy Kodeksu postępowania cywilnego oraz inne regulacje procesowe (zob. A. Nowak, *Glosa do uchwały SN z 12 grudnia 2001 r., III CZP 70/01*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 1, s. 137). Odnosi się to także do sytuacji, gdy przepisy procesowe przewidują konieczność dokonania pewnej czynności wraz ze złożeniem pisma procesowego, traktując przy tym tę czynność jako element składowy czynności zasadniczej. Dokonanie również takiej czynności składowej powinno być traktowane jako warunek formalny pisma procesowego, decydujący o jego prawidłowości i poprawności (por. uzasad. uchwał SN: z 12 grudnia 2001 r., III CZP 70/01, OSNC 2002, z. 10, poz. 116 oraz z 30 stycznia 2002 r., III CZP 84/01, OSNC 2002, z. 10, poz. 122).

¹² Zob. uzasadnienie uchwały SN z 13 września 2000 r., III CZP 34/00, OSNC 2001, z. 1, poz. 4 oraz uzasadnienie postanowienia SN z 12 grudnia 2000 r., V CZ 110/00, OSNC 2001, z. 7–8, poz. 105 oraz J. Turek, *Rola sądu pierwszej instancji w postępowaniu dowodowym*, Kraków 1973, s. 4 i n.

¹³ A. Turek, J. Turek, *Nowelizacja k.r.o.*, „Gazeta Sądowa” 2001, nr 5, s. 36.

bienie takie nie wyłącza możliwości nadania biegu sprawie, gdy tymczasem wadliwie sporządzony pozew (niezawierający w ogóle wskazania dowodów) i nieusunięty (mimo wezwania przewodniczącego) ten brak – skutkują niemożnością właściwego przygotowania rozprawy oraz osiągnięcia rozsądnych efektów, a więc eliminują możliwość uzyskania „prawidłowego biegu” sprawy cywilnej¹⁴.

Niewątpliwie niezmiernie ważną rolę w ustaleniu przedmiotu dowodzenia spełnia przewodniczący, który już na etapie wpływu do sądu pisma procesowego (przede wszystkim pozwu) musi zwracać uwagę na to, aby zawarte w nim było wskazanie dowodów na poparcie przytoczonych okoliczności. Dowody pozwalające na stwierdzenie okoliczności uzasadniających żądanie muszą być powołane w pozwie, ponieważ wymaga tego wyraźnie przepis art. 126 § 1 pkt 3 k.p.c. w odniesieniu do każdego pisma procesowego zawierającego oświadczenia dotyczące istnienia okoliczności uzasadniające żądanie.

Do czasu nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, dokonanej ustawą z 24 maja 2000 r.¹⁵, nie istniały w postępowaniu procesowym radykalne rozwiązania obligujące strony do zwięzłego przedstawiania materiału dowodowego. W postępowaniu „zwykłym” funkcjonował jedynie art. 217 § 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd mógł pominąć wnioski dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione, lub jeżeli strona powoływała dowody jedynie dla zwłoki. Dodatkową sankcją mogło stanowić obciążenie strony, niezależnie od wyniku sprawy, kosztami procesu wywołanymi niesumiennym, lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem uczestnika procesu (art. 103 § 1 i 2 k.p.c.). Do oddalenia wniosku dowodowego mogło dojść również wówczas, gdy dowód był nieprzydatny dla stwierdzenia określonego faktu, nie prowadził do ustalenia okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, albo gdy przeprowadzenie dowodu było niemożliwe (np. ze względu na koszty lub poziom rozwoju nauki). Jeśli postępowanie dowodowe napotykało przeszkody o nieokreślonym czasie trwania, sąd mógł oznaczyć termin, po upływie którego dowód mógł być przeprowadzony tylko wówczas, gdy nie powodowało to zwłoki w postępowaniu (art. 242 k.p.c.). Ogólnie jednak strona mogła aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków, lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej (art. 217 § 1 k.p.c.)¹⁶.

W wyniku wskazanej nowelizacji rozwiązania ograniczające czasowo możliwość przedstawiania faktów i dowodów wprowadzone zostały również w zwykłym try-

¹⁴ K. Kołakowski, *Dowodzenie w procesie cywilnym*, Warszawa 2000, s. 47 i 56. Zobacz także W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1996, s. 171.

¹⁵ Ustawa z 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 48, poz. 554).

¹⁶ Ograniczenia czasowe w możliwości powoływania zarzutów i zgłaszania wniosków dowodowych istniały w postępowaniu w sprawach gospodarczych (por. art. 479¹², art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2000 r.).

bie procesu dla stron reprezentowanych przez adwokata lub radcę prawnego, którą przewodniczący może (nie musi) zobowiązać do złożenia w wyznaczonym terminie pisma przygotowawczego wskazującego wszystkie twierdzenia, zarzuty i dowody pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku dalszego postępowania (art. 207 § 3 k.p.c.) oraz dla wszystkich stron w postępowaniu uproszczonym (art. 505⁵ k.p.c., art. 503 k.p.c. i art. 493 k.p.c.).

Postępująca tendencja do ograniczania uprawnienia do wskazywania faktów i dowodów w toku całego postępowania nie narusza gwarancji procesowych stron, gdyż nie pozbawia ani powoda ani pozwanego możliwości dokonania określonych czynności procesowych (wskazania dowodów), lecz precyzuje termin, w jakim czynność ma być dokonana w kontekście wzajemnych relacji między stronami procesu¹⁷ i z uwzględnieniem jego ogólnych zasad. Jest środkiem zapobiegającym opieszałości w zgłaszaniu faktów i dowodów oraz częstemu zjawisku „dawkowania” materiału dowodowego. Sprzyja to ekonomii procesowej oraz właściwie rozumianej koncentracji materiału procesowego, a jednym z podstawowych obowiązków sądu jest przecież przeciwdziałanie przewlekłości postępowania i dążenie do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu (art. 6 k.p.c.)¹⁸. To właśnie powód jako strona inicjująca proces cywilny (po skreśleniu art. 188 k.p.c., Dz.U. z 2000 r. Nr 48, poz. 554, wszczęcie procesu cywilnego możliwe jest poprzez wniesienie formalnie poprawnego pozwu; wyjątkowo w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych pracownik lub ubezpieczony działający bez adwokata lub radcy prawnego może zgłosić w sądzie właściwym ustnie do protokołu powództwo oraz treść środków odwoławczych i innych pism procesowych na podstawie art. 466 k.p.c. (jeszcze przed wszczęciem procesu powinien przygotować wnioski dowodowe i opracować

¹⁷ Działanie sądu z urzędu może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) – zob. wyrok SN z 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001, z. 7–8, poz. 116 i głosę W. Broniewicza, tamże s. 397–398, a nadto głosę C. Gromadzkiego, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 3, poz. 141.

¹⁸ Nieprawidłowości te mogą prowadzić do uchybień dowodowych (zob. szerzej J. Turek, *Procesowe skutki uchybień dowodowych*. Cz. I–III, „Monitor Prawniczy” 2003, nr 5–7) a w dalszej kolejności nawet do odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, „Monitor Prawniczy” 2002, nr 1, poz. 3 oraz J. Turek, *Czynności dowodowe sądu w procesie cywilnym*, Kraków 2003, s. 193 i n.), czego potwierdzeniem jest wejście w życie z dniem 17 września 2004 r. ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, Dz.U. Nr 179, poz. 1843 (szerzej A. Łukaszewicz, *Sąd pod sąd*, „Rzeczpospolita” z 18 czerwca 2004 r., s. C1 oraz też, *Można skarżyć opieszale sądy*, „Rzeczpospolita” z 17 września 2004 r., s. C3; Z. Banaszczyk, *Rozszerzenia i ograniczenia odpowiedzialności*, „Rzeczpospolita” z 24 września 2004 r., s. C3). Podkreślić także trzeba, że przewlekłość postępowania powoduje, iż niezbyt dobrze oceniana jest jakość pracy sądów polskich na tle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (J. Turek, *Cywilne postępowanie pojednawcze*, „Palestra” 2004, Nr 1–2, s. 73).

właściwą strategię prowadzenia procesu¹⁹. Powód bowiem na etapie wnoszenia pozwu nie może oczekiwać tak daleko idącej pomocy sądu (przewodniczącego) w ramach czynności przygotowawczych i wskazywania za niego w pozwie koniecznych dowodów (art. 187 § 1 *in principio* k.p.c. w zw. z art. 126 § 1 pkt 3 *in fine* k.p.c.), bowiem powód sam musi dopilnować dopełnienia ciężących na nim obowiązków procesowych, jakie na nim ciążyą z mocy tych przepisów, gdyż jeśli ich nie wypełni ponosi skutki zaniedbania przewidziane w art. 130 § 2 k.p.c.²⁰. Zasady tej nie zmienia treść przepisu art. 5 k.p.c., który nie może być rozumiany w ten sposób, że gdy strona działa bez wykwalifikowanego pełnomocnika, to rolę tego pełnomocnika wobec tej strony ma przejąć sąd (przewodniczący)²¹. Udzielanie stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych może mieć miejsce w odniesieniu do czynności dowodowych, co do których strona napotyka na niezależne od niej trudności lub przeszkody²², tylko bez naruszania równości stron w procesie oraz dominującej w nim zasady kontrydiktoryjności (dotychczasowa „powinność” stała się z dniem 5 lutego 2005 r. „możliwością” udzielenia niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych w razie uzasadnionej potrzeby – art. 5 k.p.c. w brzmieniu ustalonym ustawą: Dz.U. z 2004 r. Nr 172, poz. 1804 – i swym zakresem nie obejmuje już „pouczeń stron i uczestników postępowania o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniedbań”)²³.

Wskazanie w ogóle dowodów w pozwie jest konieczne nie tylko dlatego, że w piśmie przygotowawczym (pozwany w odpowiedzi na pozew) należy „wypowiedzieć się co do twierdzeń strony przeciwnej i dowodów przez nią powołanych”, ale nadto pozwany nie może odmówić wdania się w spór, chociażby wniósł zarzuty formalne (art. 221 k.p.c.). To właśnie siła argumentów powoda, wynikająca właśnie z jego twierdzeń o istotnych okolicznościach sprawy oraz dowodów wskazanych na ich poparcie pozwala pozwanemu należycie ocenić swe „szanse procesowe” i podjąć stosowne do tego czynności procesowe, a więc realizować prawo do obrony funkcjonujące także w procesie cywilnym. Pozwany może w pierwszej kolejności uznać żądanie powoda (art. 213 § 2 k.p.c.) i jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy należał się mu będzie zwrot kosztów pomimo uwzględnienia powódz-

¹⁹ M. Manowska, *Postępowanie uproszczone w procesie cywilnym*, Warszawa 2001, s. 52.

²⁰ Sąd Najwyższy dopuszcza coraz szerszy zakres stosowania postępowania przewidzianego w art. 130 k.p.c. (por. postanowienie SN z 21 kwietnia 2004 r., III CO 2/04, OSNC 2004, z. 12, poz. 207) z możliwością nawet potrzeby analizy zagadnień prawnomaterialnych (por. uzasadnienie uchwały SN z 27 listopada 2003 r., III CZP 74/03, OSNC 2005, z. 1, poz. 6).

²¹ Por. wyrok SA w Rzeszowie z 9 stycznia 1998 r., I Aca 345/97, OSA 1998, z. 11–12, poz. 53.

²² Wyrok SN z 30 kwietnia 1997 r., II UKN 79/97, OSNAP 1998, z. 2, poz. 58.

²³ R. Kochaniak, *Czy sądowi wszystko wolno?*, „Rzeczpospolita” z 23 sierpnia 2004 r., C1, oraz wyrok SN z 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001, z. 7–8, poz. 116.

twą (art. 101 k.p.c.) bądź zaprzeczać podstawę faktyczną lub prawną powództwa, podnosić zarzuty formalne i merytoryczne oraz wytoczyć powództwo wzajemne stosownie do art. 204 k.p.c.²⁴.

Tak więc dopiero gdy pozew nie jest dotknięty żadnymi brakami formalnymi względnie gdy braki te zostały uzupełnione w przepisany trybie²⁵, przewodniczący wydaje zarządzenie o doręczeniu pozwu pozwanemu (art. 206 k.p.c.).

Z podanych względów stanowisko sądu drugiej instancji jest wadliwe, skoro oparte zostało na dotychczasowych, odformalizowanych założeniach procesu cywilnego. Świadczy o tym także odwołanie się do nieaktualnych (z lat trzydziestych ubiegłego stulecia) orzeczeń Sądu Najwyższego, które zresztą nie odnoszą się do omawianej w głosie materii braków formalnych pozwu²⁶, ale przede wszystkim do braków w zakresie „wewnętrznej” treści dowodu złożonego do sprawy.

Monika Turek, Jan Turek

²⁴ Szerzej o obronie pozwanego w procesie zob. W. Siedlecki, Z. Świeboda, *op. cit.*, s. 195 i n., oraz B. Bładowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 1993, s. 93.

²⁵ Przepisy prawa wprost nie wartościują i nie określają „ciężaru gatunkowego” poszczególnych braków formalnych pozwu. Znamienne przy tym jest to, że brak należnej opłaty sądowej od pisma procesowego (a nawet niewielkiej jej części) powoduje zwrot tegoż pisma (np. pozwu) stosownie do art. 16 ust. 1 ustawy z 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 24, poz. 110 z późn. zm.) a przecież w istocie brak takiej opłaty nie stanowi przeszkody w „prawidłowym biegu” sprawy, zaś kolejny art. 17 tej ustawy wręcz podkreśla, że „pisma wnoszone przez adwokata lub radcę prawnego, które nie są należycie opłacone, zwraca się bez wezwania o uiszczenie opłaty, jeżeli pismo podlega opłacie w wysokości stałej”, a Sąd Najwyższy rozciąga to nawet na brak ułamkowej części wpisu stałego (por. uchwałę z 13 września 2000 r., III CZP 34/00, OSNC 2001, z. 1, poz. 4). Zobacz nadto W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1996, s. 171.

²⁶ Orzeczenie SN z 20 września 1934 r., C I 1219/34 nie odnosiło się do warunków uzupełnienia braków formalnych pisma procesowego, ale dotyczyło braków dowodu złożonego do sprawy, to jest oceny wartości dowodowej zaświadczenia gminy przedłożonego dla „przyznania prawa ubogich”, gdy z kolei orzeczenie SN z 27 stycznia 1936 r., C II 2243/36 dotyczyło kwestii stosowania przepisów prawa cywilnego austriackiego z 1896 r. czy ówczesnych już przepisów polskiego k.p.c., obowiązków powodów w zakresie twierdzeń o dewolucji dochodzonych przez nich praw oraz powinności sądu przy ocenie dowodów. Również przywołane przez sąd drugiej instancji postanowienie SN z 16 września 1971 r., II CZ 114/71, OSNC 1972, z. 2, poz. 39 nie jest przydatne dla omawianej materii, skoro w oczywisty sposób stwierdzono w nim, że „wezwanie w trybie art. 130 k.p.c. do złożenia w terminie tygodniowym aktu urodzenia dziecka i aktu małżeńskiego w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa nie mieści się w dyspozycji tego przepisu, gdyż również bez tych dokumentów sprawie mógł być nadany bieg, a do złożenia tych dokumentów przewodniczący miał prawo wezwać powoda przed rozprawą w trybie art. 208 § 1 ust. 5 k.p.c. Nie można również wzywać powoda w trybie art. 130 k.p.c. do złożenia oświadczenia, kiedy dowiedział się o urodzeniu dziecka, gdyż braku tego nie można uznać za brak formalny”.